



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 24 marca 2016 r.

Pozycja 254

POSTANOWIENIE

z dnia 4 grudnia 2015 r.

Sygn. akt Ts 268/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej S.K. w sprawie zgodności:

art. 65 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, ze zm.) z art. 20, art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 21 lipca 2015 r. (data nadania) S.K. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 65 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, ze zm.; dalej: k.c. lub kodeks cywilny) z art. 20, art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 68 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną sformułowano w związku z następującą sprawą. Wyrokiem z maja 2013 r. Sąd Okręgowy w B. zasądził od spółki z o.o. przekształconej ze spółki jawnej, której skarżący był współnikiem i od skarżącego (solidarnie) na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia kwotę 948 836,24 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 21 grudnia 2010 r. do 3 stycznia 2011 r. oraz od 8 października 2011 r. do dnia zapłaty. Sąd Apelacyjny w B. (dalej: Sąd Apelacyjny w B.) w wyroku z grudnia 2013 r., doręczonym skarżącemu 23 stycznia 2014 r., oddalił apelację pozwanych, w tym skarżącego. Od tego orzeczenia skarżący wniósł skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy oddalił wyrokiem z lutego 2015 r.

Jak ustaliły sądy orzekające w sprawie skarżącego, pozwana spółka z o.o. (przed przekształceniem, w dacie zawierania niżej opisanej umowy – spółka jawna) utworzyła szesnaście niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej działających na terenach poszczególnych województw, w tym jeden z siedzibą w B. województwie podlaskim. Jednostki te funkcjonowały na podstawie wówczas obowiązującej ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, ze zm.) jako wyodrębniony organizacyjnie zespół, którego przedmiotem działalności było udzielanie świadczeń zdrowotnych na obszarze określonym w statucie. Po przeprowadzeniu postępowania konkursowego wspomniana jednostka z B. zawarła umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, której przedmiotem było udzielanie przez nią świadczeń opieki

zdrowotnej w rodzaju „świadczenia kontraktowane odrębnie” w zakresach określonych w załączniku nr 1 do umowy. Wskutek przeprowadzonej w 2010 r. kontroli udzielonych świadczeń zdrowotnych kwalifikowanych odrębnie w latach 2009 i 2010 w formie żywienia pozajelitowego i dojelitowego w warunkach domowych, ze szczególnych uwzględnieniem wymagań określonych w umowie oraz w dokumentacji medycznej dotyczącej świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w przedmiocie organizacji i sposobu udzielania takich świadczeń, wykryto nieprawidłowości w wykonaniu umowy. Doprowadziły one do nienależnego przekazania przez Narodowy Fundusz Zdrowia na rzecz świadczeniodawcy środków finansowych w tych latach w kwotach odpowiednio 443 344 zł i 463 056 zł. Jak uznały sądy obu instancji, zasadne było również naliczenie kary umownej w wysokości 42 436,24 zł (co łącznie dało kwotę 948 836,24 zł). Za podstawę solidarnej odpowiedzialności pozwanych – w tym skarżącego oprócz pozwanej spółki – sądy uznały art. 553 i art. 574 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1030, ze zm.; dalej: k.s.h.). Jak stanowi art. 553 § 1 k.s.h., spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej. Z kolei zgodnie z art. 574 k.s.h. wspólnicy przekształcanej spółki osobowej odpowiadają na dotychczasowych zasadach solidarnie ze spółką przekształconą za zobowiązania spółki powstałe przed dniem przekształcenia przez okres trzech lat, licząc od tego dnia.

Skarżący podnosi, że art. 65 k.c. w zakresie „zastosowania podstawowych reguł oświadczenia woli” jest niezgodny z art. 68 oraz art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ponieważ narusza „konstytucyjnie chronione prawo podmiotowe skarżącego do ochrony własności oraz jego wykonywania w sposób niezakłócony nieusprawiedliwionymi i nadmiernymi działaniami ograniczającymi ze strony ustawodawcy”. Ponadto w jego przekonaniu art. 65 k.c. narusza art. 20 Konstytucji przez „nieposzanowanie autonomii woli jednostki polegającej na założeniu, że treść umownego stosunku prawnego winna być ustalana na podstawie woli stron umowy”. Jako ostateczne orzeczenie wydane w swojej sprawie skarżący wskazał wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2015 r.

Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 10 września 2015 r. skarżącego wezwano do uzupełnienia braków formalnych złożonej skargi przez doręczenie odpisów i kopii orzeczeń sądów pierwszej i drugiej instancji wydanych w jego sprawie, wskazanie daty doręczenia prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji, a także doręczenie pełnomocnictwa szczególnego dla adwokat A.D. do sporządzenia skargi konstytucyjnej i reprezentowania skarżącego w postępowaniu skargowym przed Trybunałem.

W związku z informacją o zarządzeniu sędziego Trybunału Konstytucyjnego skarżący – samodzielnie – nadesłał do Trybunału pismo z 21 września 2015 r. (data nadania), w którym wyjaśnił, że w jego sprawie równolegle zostały złożone dwie skargi, ponieważ „nie udało (...) się znaleźć kancelarii adwokackiej, która (...) [jego] racje w całości chciałaby przenieść do skargi”. W piśmie tym wniósł on o połączenie obu skarg, informując przy tym, że drugą skargę w tej samej sprawie złożył w jego imieniu radca prawny M.J. z kancelarii Spółka partnerska z siedzibą w K.

W odpowiedzi na zarządzenie pełnomocnik skarżącego nadesłała z kolei w jego imieniu do Trybunału pismo z 22 września 2015 r. zatytułowane „Uzupełnienie braków formalnych”, do którego dołączyła brakujące odpisy i kopie orzeczeń oraz stosowne pełnomocnictwo. Jednocześnie wskazała ona, że wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z grudnia 2013 r. doręczono skarżącemu 23 stycznia 2014 r.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r.

utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej jest ustawa lub inny akt normatywny, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo o obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji. Na etapie wstępnej kontroli Trybunał Konstytucyjny bada, czy skarga spełnia warunki formalne określone w art. 46-48 ustawy o TK i czy zarzuty w niej sformułowane nie są oczywiście bezzasadne (art. 36 ust. 3 w zw. z art. 49 ustawy o TK).

Skarżący twierdzi, że wyczerpał „przewidziany w postępowaniu sądowym tok instancji”, a ostatecznym (prawomocnym) orzeczeniem rozstrzygającym o jego konstytucyjnych prawach na podstawie zakwestionowanego przepisu jest wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2015 r. oddalający jego skargę kasacyjną.

Trybunał zwraca uwagę na to, że w świetle art. 46 ust. 1 ustawy o TK skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Jednocześnie przypomina, że do wyczerpania drogi prawnej dochodzi wraz z uzyskaniem przez skarżącego prawomocnego orzeczenia w następstwie skorzystania z przysługujących mu zwyczajnych środków odwoławczych. Wniesienie nadzwyczajnych środków zaskarżenia – np. skargi kasacyjnej w sprawach cywilnych – wykracza poza ramy tak rozumianej drogi prawnej (zob. m.in. postanowienie TK z 7 grudnia 2011 r., Ts 163/11, OTK ZU nr 6/B/2011, poz. 499).

Jak ustalił Trybunał, prawomocny wyrok sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem doręczono skarżącemu już 23 stycznia 2014 r., zaś skargę złożono dopiero 21 lipca 2015 r., po uzyskaniu przez skarżącego wyroku Sądu Najwyższego oddalającego jego skargę kasacyjną. A to właśnie wyrok Sądu Apelacyjnego w B. z grudnia 2013 r. był tym orzeczeniem, które ostatecznie ukształtowało sytuację skarżącego, czyli ostatecznie przesądziło o jego solidarnej odpowiedzialności za dług. Z doręczeniem tego orzeczenia skarżący powinien więc łączyć rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej.

W tym stanie rzeczy Trybunał stwierdza, że skargę wniesiono po terminie, który upłynął już 24 kwietnia 2014 r., co uniemożliwia nadanie jej dalszego biegu (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK).

Niezależnie od powyższego Trybunał uznaje – z przyczyn niżej przedstawionych – sformułowane w skardze zarzuty za oczywiście bezzasadne, a to stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania tej skardze dalszego biegu (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK).

Zdaniem skarżącego art. 65 k.c. narusza przysługujące mu prawo do ochrony zdrowia wynikające z art. 68 ust. 1 Konstytucji, prawo do ochrony własności i jego wykonywania w sposób niezakłócony nieusprawiedliwionymi i nadmiernymi działaniami ustawodawcy, a zatem prawo określone, jak wskazuje, w art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, oraz „wolność gospodarki rynkowej oraz własności prywatnej” gwarantowaną przez art. 20 Konstytucji.

Stosownie do art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Jak zaś stanowi art. 65 § 2 k.c., w umowach należy

raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Trybunał przypomina, że w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga przysługuje tylko temu, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. Dlatego też zgodnie z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK powinna ona zawierać wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. Jeśli jednak skarga spełnia tę przesłankę, ale argumenty mające wykazać naruszenie konstytucyjnych praw skarżącego są oczywiście bezzasadne, należy odmówić nadania jej dalszego biegu (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK).

Trybunał podkreśla, że skarżący nie wykazał, iż doszło do naruszenia jego konstytucyjnych praw. Nie istnieje bowiem w ocenie Trybunału żaden związek między sprawą skarżącego, zakwestionowanym w skardze przepisem kodeksu cywilnego a przywołanymi przez skarżącego konstytucyjnymi wzorcami kontroli. W szczególności bezpodstawny jest według Trybunału zarzut naruszenia przysługującego skarżącemu prawa do ochrony zdrowia w sytuacji, w której orzeczenia wydane w jego sprawie dotyczyły jego (solidarnej) odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy. Co więcej, skarżący twierdzi, że naruszenie jego prawa własności (wynikającego w jego przekonaniu tak z art. 64 ust. 3, jak i z art. 20 Konstytucji) było skutkiem błędnego zastosowania art. 553 k.s.h. Te jego uwagi – pomijając kwestię ich trafności – dotyczą jednak sytuacji prawnej przekształconej spółki, a nie jego samego. W tym stanie rzeczy trzeba więc stwierdzić, że skarżący nie uzasadnił dostatecznie zarzutu naruszenia jego prawa własności przez art. 65 k.c. Skarga w tym zakresie zawiera jedynie argumenty, które odnoszą się – w ocenie Trybunału – do aktów stosowania prawa (judykatów wydanych wobec skarżącego), nie dotyczą zaś przepisu (zrekonstruowanej na jego podstawie normy prawnej), a tylko taki przepis może być przedmiotem kontroli w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi konstytucyjnej.

Na koniec należy przypomnieć, że w postępowaniu skargowym za skarżącego działa profesjonalny pełnomocnik. Zatem wniosek o połączenie skarg konstytucyjnych, z którym samodzielnie wystąpił skarżący, nie mógł być rozpoznany.

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny postanowił jak na wstępie.